



Maleńka kotka ze złamaną nóżką

Niedzielne popołudnie. Dzwoni telefon: „Proszę pani, znaleźliśmy małego rannego kotka. Coś białego wystaje mu z nóżki. Przyjedzie pani? Czekamy...” Naprawdę nie mamy już miejsca, ale przecież nie zostawimy kociego maluszka bez pomocy 😞 Jedziemy do Zalesia. Rezolutne dzieci zabezpieczyły już kotka...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./ggb57k>

